

Pomysł, jaki Denon podsuwa osobom zainteresowanym sprzętem Hi-Fi, to nie rewolucja, a raczej ewolucja. Podstawowym ogniwem staje się wzmacniacz, który jest wyposażony w układy cyfrowe (funkcjonalność jest przy tym kształtowana dość swobodnie, zależnie od modelu). Jednak dla osób, którym wciąż bliskie są płyty, Denon ma odtwarzacz CD.

Naturalnym partnerem byłby sieciowy wzmacniacz (a raczej amplituner) DRA-100. Firmowy tandem przynosi premię wynikającą jednak bardziej z kwestii wzorniczych, a mniej funkcjonalnych. DCD-100 jest pełnoprawnym, kompletnym odtwarzaczem płyt, który równie dobrze odnajdzie się w innym towarzystwie.

Szerokość DCD-100 wynosi 28 cm, nie jest więc „pełnowymiarowy”, ale nie jest też mikrusem. Z innych komponentów Design Series przeniesiono pomysł wzorniczy – obudowę tworzą grube, metalowe panele (góra i dół), pomiędzy które wsunięto ciemny „rdzeń”; ta część jest już wykonana z tworzywa (matowego po bokach i błyszczącego z przodu). Wzmacniacze z linii Design Series są wyposażone w systemy bezprzewodowe i taka konstrukcja (nie do końca metalowa) pozwala zabudować system anten. Dla działania DCD-100 nie ma to znaczenia, ale jako się rzekło: obudowy są zunifikowane. Przy niewielkich gabarytach DCD-100 jest dość ciężki, waży ponad 4 kg, ma nowoczesne proporcje – jest niski, ale głęboki. Pasuje do tego mechanizm szczelninowy, który stapia się z przednim panelem. Konstrukcja jest minimalistyczna: na froncie, oprócz włącznika zasilania i funkcji wysuwania płyty, mamy zaledwie cztery przyciski obsługujące najważniejsze komendy.

Producent odbił to sobie z nawiązką w nadajniku zdalnego sterowania, który jest wręcz zatłoczony, steruje też dedykowanym amplitunem DRA-100 wraz z jego sieciowymi dodatkami. Wydaje się, że lepiej byłoby je jednak zostawić sterownikowi od samego DRA-100, a do odtwarzacza przygotować praktyczniejszy pilot do zadań „codziennych”.

Oprócz pary wyjść analogowych jest jedno wyjście cyfrowe, w standardzie współosiowym. Mimo ograniczonej powierzchni, przygotowano porządne gniazdo zasilające, są także dwa złącza dla sygnałów sterowania. Zabieg cofnięcia tylnej ścianki pomiędzy górny i dolny panel pozwala schować wtyczki.



Denon DCD-100



Upstrzony przyciskami pilot kontrastuje z minimalistycznie wyposażonym odtwarzaczem, obsługuje także dedykowany amplituner DRA-100.

Wnętrze wygląda skromnie, lecz porządnie, cały układ audio umieszczono na jednej płytce.

Niektóre z urządzeń Denon Design Series można ustawić na dwa sposoby – w poziomie lub w pionie – tym razem jednak nie przewidziano takich opcji.

DCD-100 jest podstawowym źródłem CD, odczytuje nośniki CD-R/RW, ale gamę plików (które można na nich zapisać) ograniczono do formatów MP3 oraz WMA (może się przydać np. do audiobooków).

W materiałach producenta wypatrzyłem logo Hi-Res Audio, które odnosi się jednak wyłącznie do specyfikacji przetwornika cyfrowo-analogowego, nie materiałów wysokiej gęstości, których na DCD-100 nie odtworzymy.

Sygnal z płyt CD (lub plików) jest (podobno) upsamplowany do postaci 32 bit/192 kHz (natywne parametry przetwornika DAC), choć nie znamy szczegółów tego procesu. Najczęściej Denon posługuje się własnym procesorem AL32 (w różnych odmianach), ale ten trop się urywa, bo takiego układu DCD-100 nie ma.

Zastosowany przetwornik C/A pochodzi z popularnej rodziny Texas Instruments PCM510x, układ PCM5012 jest jej najdoskonalszym przedstawicielem z dynamiką 112 dB. Wnętrze urządzenia jest wzorowo uporządkowane, bez śladu płątany kabli. Wszystkie układy audio – od obsługi mechanizmu, poprzez konwersję C/A, aż po moduły wyjść – umieszczono na jednej płytce. Druga zawiera skromny układ zasilający.



ODSŁUCH

W brzmieniu *DCD-100* najważniejszy jest porządek, rozumiany bardziej jako stabilność niż krystaliczna przejrzystość. Dynamiczne harce i ultraprecyzyjna detaliczność są odłożone na bok, dominuje spójność i płynność. Sama góra nie jest przytłumiona, wysokie tony mają dość blasku, nie gubią tych informacji, które już znamy, chociaż nie odkrywają nowych szmerów i szelestów; wysokie tony nie absorbują naszej uwagi ponad poziom będący naturalnym dopełnieniem obrazu, a nie jego zakłóceniem, a nawet nie „ozdobą”. Jeżeli czeka się na fajerwerki, to można czuć niedosyt, a można się też z tego stanu bardzo cieszyć, zwłaszcza gdy ma się w pamięci odtwarzacze grające zbyt jasno oraz technicznie i alergię na tym punkcie. *DCD-100* gra bardziej „analogowo”, w czym duży udział mają też niskie częstotliwości. Dźwięk często staje się potężny, nie bez oczywistej przyczyny w samym nagraniu, jednak Denon wykorzysta każdą dobrą okazję, by pokazać, że nawet mały odtwarzacz potrafi dostarczyć duży dźwięk. Opiera się on nie tylko na efektywnych, niskich zejściach, ale też na wsparciu średnich tonów, zagęszczeniu wokali, a także na sprawnym oddaniu rytmu; bas jest kompletny i proporcjonalny, a przy tym dość swobodny, nie będzie nas męczył



Chociaż w sporej obudowie zmieściłby się klasyczny mechanizm z tacką, to szczelinowiec wygląda nowocześniej.

twardością, tak jak i wysokie tony nie wpadną w ostrość, a średnica raczej „wypłynie”, niż wyskoczy napastliwymi dźwiękami. Wokale są nasycone, gładkie i uprzejme, nawet muzyka znana z drapieżności staje się łatwiejsza w odbiorze, chociaż trochę mniej emocjonująca. *DCD-100* może być komponentem „cywilizującym” brzmienie całego systemu, chociaż nigdy nie należy mieć pod tym względem zbyt daleko idących oczekiwań, gdy same kolumny drą się jak opętane. W każdym razie, *DCD-100* nie będzie dolewał oliwy do ognia.

DCD-100

CENA: 2500 zł

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Nowoczesne, minimalistyczne, związane ze stylem panującym w rodzinie Denon Design Series. Mechanizm szczelinowy, dobry przetwornik C/A.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wyłącznie odtwarzacz płyt CD, chociaż potrafi też wyłuskać pliki MP3 i WMA. Brak wyjścia słuchawkowego.

BRZMIENIE

Zrównoważone, nasycone, czyste, emocjonalnie spokojne, ale zdolne do pokazania siły niskich częstotliwości.

DCD-100, jako partner amplitunera DRA-100, mógłby właściwie nie mieć wyjść analogowych (i sekcji przetwornika C/A), ale ich obecność sprawia, że jest to odtwarzacz kompletny i uniwersalny.



— R E K L A M A —